



1820

N 1-156

0259

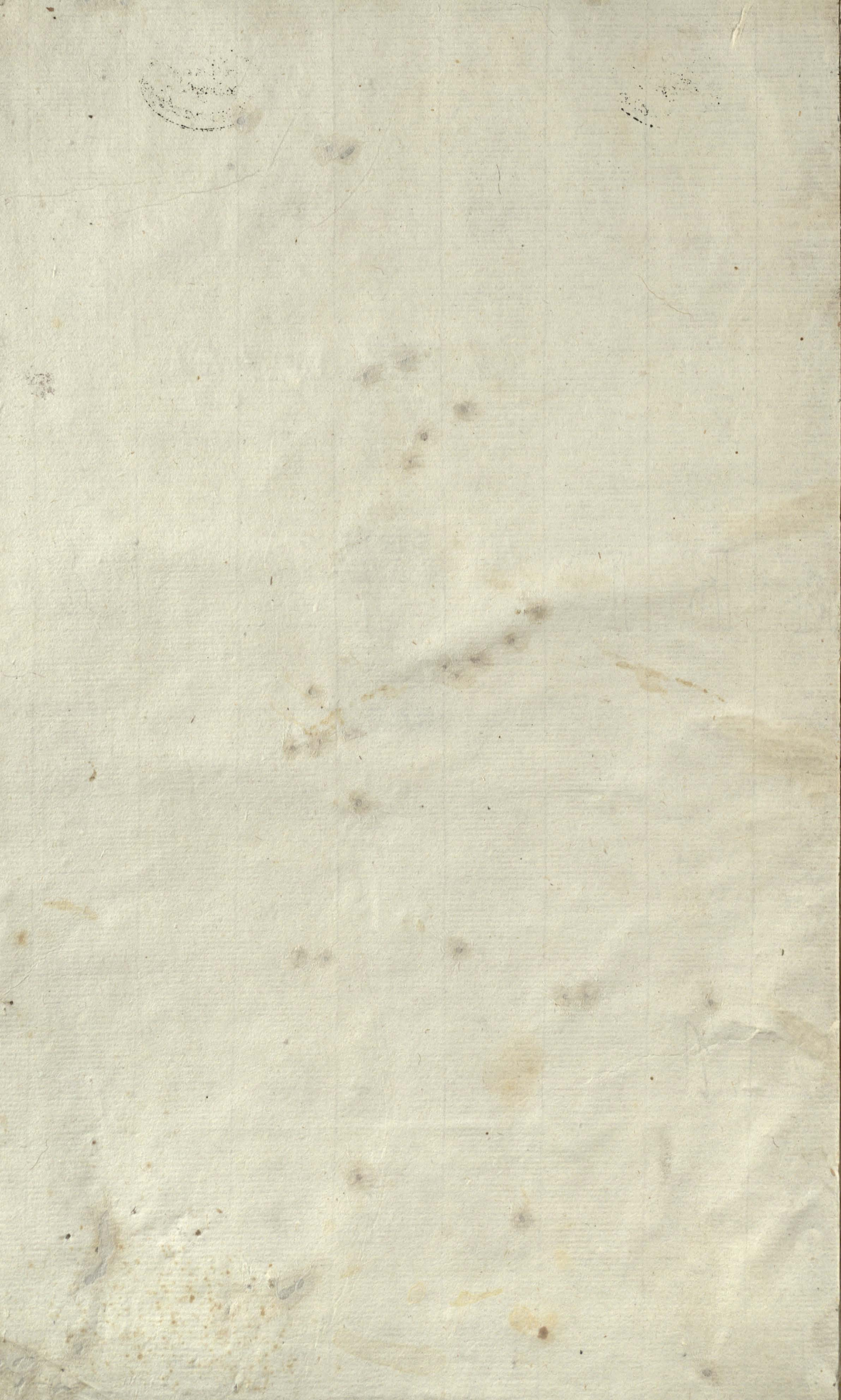


0259

R. 1820. NN 1-157

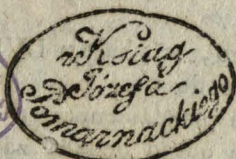
1-157

An puidois.



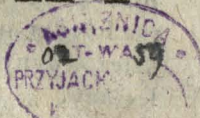


N^{ER} I
649602 / 21746



KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 2 Stycznia v. s. 1820 roku



Observacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.	wys Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
	dnia 1	godz. 3 z połu.	27 cal. 10. 6, lin.	- 20 stopn.	Północny	Pogoda
	- 1	godz. 9 wiecz.	27 - 10, 4, -	- 17 -	Północ. Zachodni	Pochmurno
	- 2	godz. 7 z rana.	27 - 10, 0, -	- 16, -	Zachodni	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 24 grudnia.

Naytąskawiey mianowani kawalerami orderow: jenerał porucznik, *Tatyszczew*, ś. *Alexandra-Newskiego*; kontr-admirał *Murawjew*, rzeczycywisty radca stanu *Naumow*, i jenerał porucznik *Wit*, orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klasy.

Wielki marszałek dworu, *Paszkow*, dla słabości zdrowia uwolniony od tego urzędu, otrzymał rozkaz bydź drugim wielkim łowczym dworu Jego Cesarskiej Mości.

Sprawujący obowiązki mistrza łowów rzeczycywisty radca stanu, *Xiążę Dolhoruki*, naytąskawiey mianowany koniuszym najjasniejszego dworu, z rozkazem zasiadania w kantorze stajennym dworu, mając zwyczajną dla tego miejsca naznaczoną pobierać pensyą.

Ober-prokurator 2go oddziału 3go departamentu rządzącego senatu, *Mawrin*, mianowany ober-prokuratorem 1go departamentu; na jego zaś miejsce w 3cim departamencie, naznaczony ober-prokuratorem, radca kolegialny *Koczubey*.

Pan *Borodawka*, obywatel gubernii ekaterynosławskiej, dla gimnazjum tego miasta darował 46,390 rubli, z warunkiem: ażeby z procentów b. li edukowani należący do jego imienia; a jeżeliby tych nie było, wtedy na edukacyą ubogich. Z tey okoliczności Cesarz Jego mość, pod dniem 27 listop. wydał dwa reskrypta, jeden do ministra spraw duchownych oświecenia publicznego, a drugi do Pana *Borodawki*. W pierwszym N. Pan potwierdza wolę donatora; w drugim oświadcza dla niego swe ukontentowanie, życząc, ażeby te chrześcijańskie uczucia, które go powodowały do tak dobroczynnego daru, przeszły do serca wychowawców tego funduszu, a tém samém stali się z nich obywatele równie pożyteczni krajowi, jak mili religii, która jest zasadą szczęścia doczesnego i wiecznego.

Dnia 11 listopada w *Fatieżu*, w gubernii kurskiej, utworzył się oddział towarzystwa biblijnego.

Uniwersytet rostocki, który nie sławno obchodził czwartą stuletnią pamiątkę swojego założenia, postanowił z tey okoliczności przesłać dyplomata na stopień doktora filozofii dla P. *Uwarowa*, prezydenta petersburskiej akademii nauk, i dla Pana *Krug*, członka teyże akademii;

a dyplomata na doktora teologii dla akademika *Frähn*.

Główny *Toen*, czyli starszy *Hasz*, wyspy *Baranow* (*Sitcha*), miał u siebie chłopca z pobrzeża Ameryki północno zachodniej, z narodu tam mieszkającego pod imieniem *Kolużow*, czyli *Kotoszow*. Od tego starszyny, w roku 1816 chłopiec ten dostał się do radcy kolegialnego *Baranowa*, naczelnego rządcy osad kompanii rossyjsko-amerykańskiej, w roku pomienionym będącego w Nowym Archangelsku twierdzy na wyspie *Sitche*. Po śmierci P. *Baranowa*, na powracającym do Rossyi okręcie *Kutuzow*, chłopiec ów, mając już lat 16, dostał się do głównego radcy kompanii, miał imię *Boston* i dosyć zrozumiałe tłumaczył się po rusku. Zostając w domu kompanii, pod okiem ludzi dobrych obyczajów, pospołu z małoletnimi *Kreolami*, sprowadzonymi z osad dla uczenia się w gimnazjum petersburskiém, często chodził do cerkwi; podobały się mu obrzędy chrześcijańskiego nabożeństwa, powziął chęć zostania chrześcijaninem. Dnia 10 grudnia przyjął Chrzest ś. w kościele ś. *Izaaka*, i dano mu imię *Mikołaj*.

Xiążę *Repnin*, gubernator wojenny Małej Rossyi, obchodząc uroczystość kawalerską orderu wojskowego ś. *Jerzego*, zaprosił wszystkich kawalerow tego orderu, mieszkających w Półtawie i okolicach tego miasta. Po mszy ś. i odprawionych modłach, stawiony mu był odstawny kornet, *Sawka Matysz*, w ubogim zostający stanę. W czasie uczy d n y przez Xiążę dla kawalerow. zrobiono dla pomienionego korneta składkę 300 rubli czyniącą,

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 4 stycznia.

Wypis z protokołu sekretaryatu stanu królestwa polskiego.

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY

CESARZ WSZECH ROSSYI KRÓL POLSKI

i t. d. i t. d. i t. d.

Uznawszy za rzecz potrzebną, aby zaciągowi, corocznie na dopelnienie woyska wybierrani prędey do korpusów, do których przeznaczeni zostaną, przybywali; na przedstwienie kommissyi rządowej woyny, i po osiągnięciu zdań ogólnego zgromadzenia rady stanu; postanowiliśmy i stanowimy, co następuje.

Artykuł 1. Rozpoczęcie rewizyi spisu wo-

skowego, artykułem LVII. postanowienia Naszego z dnia 17 października 1816 roku, na dzień 1 października co rok oznaczone, odbywać się odtąd będzie, zaczawszy od dnia pierwszego marca.

Art. 2. Przywiedzenie do skutku niniejszego postanowienia Naszego, które w dzienniku praw umieszczone być ma, kommissyom rządowym spraw wewnętrznych i polityki, tudzież wojny, wczem do której należy, polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 25 listopada (7 grudnia) 1819 roku.

(podpisano) ALEXANDER
Radca stanu tymczasowie pełniący obowiązki ministra wojny,
Generał Dywizyi

(podpisano) Hauke.

przez Cesarza i Króla:

(L. S.) Minister Sekretarz stanu
(podpisano) Ig. Sobolewski.

Wypis z protokołu sekretaryatu stanu królestwa polskiego.

Z Bożey Łaski
MY ALEXANDER PIERWSZY
CESARZ WSZECHROSSY, KRÓL POLSKI
i t. d. i t. d. i t. d.

Zważywszy życzenie Najjaśniejszego Króla Jegomości Saskiego, Nam przez Jego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy dworze Naszym oświadczone, aby w Królestwie Naszém Polskiém zapewnioném było wykonywanie nadal dekretu z dnia 12 czerwca 1810 r. znoszącego wszelką opłatę detrakcyjną w byłém Xięztwie Warszawskiém na korzyść poddanych saskich.

Na przedstawienie Naszego Namiestnika w radzie postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1, Rzprowadzenia dekretu z dnia 12 czerwca 1810 r. którym Najjaśniejszy Król Jmé Saski zniósł był na korzyść poddanych saskich wszelką opłatę detrakcyjną w byłém Xięztwie Warszawskiém, mają być nadal w swojej mocy zachowane, w Królestwie Naszém Polskiém, pod warunkiem wzajemności w tej mierze z strony dworu królewsko-saskiego.

Art. 2. Wykonanie niniejszego Naszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone być ma, Namiestnikowi Naszemu w rzeszoném królestwie, jako też kommissyom rządowym, w czem do której należeć będzie, polecamy.

Dan w Petersburgu d. 25 listopada (7 grudnia) 1819 r.

(podpisano) ALEXANDER,
Minister prezydujący w Kommissyi
Rządowej przychodów i skarbu

(podpisano) J. Węglęski.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister sekretarz stanu

(podpisano) Ig. Sobolewski.

W dopełnieniu wyroku Najjaśniejszego Cesarza i Króla Polskiego, Pana Naszego Miłościwego, z daty 17 czerwca 1817 r. osoby niżej wyrażone złożyły dowody swoje legitymacyjne, które to jako z przepisami artykułów wspomnianego wyroku zgodne, przez

senat approbowane zostały; zatem są aktualne w królestwie polskim:

H r a b i a m i :

JWW. Stanisław Potocki prezes senatu, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego (herbu Pilawa) — Alexander Potocki, koniuszy wielki koronny (herbu Pilawa). — Stanisław Grabowski, senator kasztelan i Stefan Grabowski, generał wojsk polskich (z całą familią herbu Topor.) — Pius Kiciński, senator kasztelan (herbu Rogala) — Antoni Ostrowski, poseł (z braćmi swymi). — Antoni Wallowicz, senator kasztelan. — Chryzostom Mikorski, z synami Romanem i Edwardem. — Antoni Leduchowski, poseł. — Stanisław Malachowski, senator kasztelan. — Franciszek Stadnicki. — Jan Polityło, poseł. — Woyciech Męciński, senator kasztelan (herbu Poray.) — Stanisław i Jan Męcińscy. Stanisław Witold Alexandrowicz. — Xawery Brzostowski (herbu Strzemie.) — Jan Grodzicki. — Felix Lubiński. — Ignacy Moraski. — Józef Wodzicki. — Kajetan Sierakowski, senator kasztelan. — Ignacy Zboński. — Stanisław Wodzicki, senator kasztelan. — Hiacenty Jezierski. — Jan Malachowski, kanclerzyc. — Jan Nepomucen i Klemens Kwilleccy. — Jan Nepom. Malachowski, senator wojewoda. — Józef, Ludwik i Onufry Malachowscy. — Alexander Chodkiewicz generał i senator kasztelan. — Józef i Maciej Starzeńscy. — Jan i Franciszek Suchodolscy. — Jan Krukowiecki, generał wojsk polskich. — Wincenty Korwin Krasieński, generał dywizyi gwardyi i generał adjut. J. C. K. Mości. — Józef Zaluski, podpułk. gward. kon. i adjutant J. C. K. Mości. — Lueya Praszemska, z linią meżką i żeńską. — Jan Tarnowski, senator kasztelan. — Jan Kanty Lubienski. — Adolf Hussarzewski.

B a r o n a m i .

JWW. Tomasz i Józef Wyszyńscy. — Ludwik Rastawiecki. — Kobylinski, prezes kommissyi województwa płockiego. — Ignacy Stokowski generał wojsk polskich. — Józef Zaluski, podpułk. gwardyi kon. i adjutant J. C. K. Mości. kawalerami państwa francuzkiego.

JW. Franciszek Schütz, pułkownik.

X i q ż ę t a m i :

Xiążę Antoni Czetwertyński, były kasztelan braclawski.

Zgodno z aktami w archiwum senatu będącemi zaświadczam, w Warszawie dnia 2 stycznia 1820 roku.

M. Ocicki.

N I D E R L A N D Y .

Król Niderlandski przesłał dnia 13 grudnia drugiey izbie stanów-powszechnych obradujących w Hadze projekt prawa urządzający pierwszą część budżetu wydatków na rok 1820, podług którego te wydatki wynoszą ogółem 70,306,093 zł. hollenderskich. — Po tym projekcie wniesiono projekt prawa oznaczający sposoby opędzenia powyższych wydatków.

Na sessyi dnia 15go roztrząsała taż izba projekt prawa względem zniesienia najwyższego sądu skarbowego i spraw morskich. P. Leefmans pochwalając ten projekt życzył ustanowienia najwyższego sądu narodowego, którego się po oycowskiej troskliwości Króla spodziewać należy, a którego wszyscy pragną — P. Gendebien w długim, ale bardzo światłym głosie, powstał między innymi przeciw biuro-

władztwu, które nazwał gorzkim owocem zamieszek Francyi. — Po kilku jeszcze głosach, przystąpiono do głosowania na wniesiony powyższy projekt, który 85 obecnych członków jednomyślnie przyjęło.

Słychać, iż w *Amszterdamie* uwięziono jeszcze trzecią osobę, to jest, cudzoziemca, który za rządu *Bonapartego* wysoki urząd piastował.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) *Paryż, dnia 21 grudnia.* Wczora dnia 18, wieczorem o godzinie 8, przyymował Król w sali tronowej wielką deputacją od izby deputowanych, której prezydent, Pan *Ravez*, złożył Królowi adres podziękowania. Pierwsza część adresu zawiera powinszowanie z powodu narodzenia się księżniczki, córki księżstwa *Berry*; radość ze stałych zasad pokoju, z przywrócenia świetności kościołowi gallikańskiemu i kwitnącego stanu religii, z plennego żniwa, z rozkrzewienia się sztuk pięknych i z widoku ożywiającego się znowu handlu. Mówca tak rzecz swoją daley prowadził: „Finanse i kredyt państwa, ofiarami naszymi dźwignione, niewzruszoną naszą wiernością w dopełnianiu przyjętych obowiązków ustalone, pozwoliły nam pod oycowskim rządem W. K. Mości zbierać pierwsze owoce poprawy, której systema sam wprowadziłeś. — Ze sprawiedliwą wdzięcznością powtarzamy słowa królewskie; „Ulżenie naybardziej ciężących podatków niebędzie dłużey odkładane, tylko póki tego zaspokojenie przyjętych przez kraj nadzwyczajnych zobowiązań wymaga.“ Oswiadczeniem tym, N. Panie, odpowie gorliwość nasza w wyszukiwaniu, ile to bydz może, oszczędności i środków, dla przyspieszenia tak mocno pożądanej epoki. Składamy dziękki W. K. Mości, że przez łaskawość i pojednanie zatarłeś, ile tego godność korony i uczucie narodowe pozwalają, ślady naszych rozterek domowych. Dla czegoż obawa mieszać ma nasze nadzieje spokoyności i szczęścia? Wszędzie prawa są wykonywane bez oporu; nigdzie spokoynność publiczna nie została w sposobie znaczącym przerwana. Jednakże chwiejąca się, ale rzeczywista, obawa niespokoyności porusza umysły. Niespokoyni, którzy nie ukrywają ani swych planów, ani swych nadziei, usiłują wprowadzić w obłąkanie opinią publiczną. Nieprzyjaciele prawey zwierzchności, chcieliby nas doprowadzić do nieznającej cudlow woli, ażeby nas wolności pozbawić. Ale narod, przywiązany do swej sprawy, mimo zdradzieckich podżegań nie dał się uwieśdź i nie chciał bydz narzędziem stronnictw. Nie życzy sobie, tylko, żeby mógł spokoynie używać owoców prawego rządu pod opieką tronu W. K. Mości. Żąda utrzymania porządku, bez którego prawa wszystkich są również zmieszane. — N. Panie, rozwinięcie naszych instytucy krajowych postawią wkrótce prawa nasze w zgodney jedności z monarchiją konstytucyyną. W. K. Mość, nadając gminom wierną i przywoitą administracją, wyrokom sądowym ścisłą bezstronność, wolności osobistej rękoymią, zakończysz chwalebnie ogromne dzieło i położysz nową tamę przeciw burzom namiętności. — Oczekujemy z głębokiem uszanowaniem

wniesienia środków, które teraz umysł W. K. Mości zajmują. Będziemy je roztrząsali ze słusznoscią i otwartością. Wierni W. K. Mości poddani, deputowani departamentów, nie zapomną, że powinnością ich jest, czuwać w obronie twej świetney dynastyi i naszych praw publicznych, i przynieść nieporuszone bezpieczeństwo dla zaręczonego przez ustawę konstytucyyną dobra, które samo tylko, szczęście W. K. Mości i pomysłność Francyi zabezpieczy i oteklęń rewolucyi zamknąć może.“

Król odpowiedział: „Przyymuję z wielkiem ukontentowaniem wyrazy ufności i przychylności izby deputowanych; polegałem ja na tém. Ngdy jedność między monarchją a ludem nie była tak potrzebną, jak teraz. Utrwalenie instytucy naszych krajowych przez ich udoskonalenie; bronić ich przeciw gwałtom i podejściom namiętności, które do obalenia ich zmierzają; zabezpieczyć wszelkie zaręczone ustawą konstytucyyną dobro — oto jest jedyny cel moich myśli, równie jak i waszych. Wasza przezorność, wasza stałość, będzie mi pomocą do osiągnięcia tego celu, a tak nabędziemy prawa do wdzięczności naszego kraju.“

Dnia 18 t. m., na posiedzeniu sądu politycyi poprawczej, roztrzygnięną została sprawa towarzystwa przyjaciół wolności druku. Sąd słuchał jeszcze jako świadków, Panów *Martin de Gray, Lafayette* (oyca), *Lafayette* (syna), *Labbey, Benj. Constant, Manuel, Bignon, Dupont, Dunoyer* i *Laplace*, którzy wyznali, że do towarzystwa tego należeli, i Panów *Demarcay, Alex. Duval, Talma, Girod de l'Ain, Bedort*, którzy temu zaprzeczyli, a na drugie zapytanie: czy nie wiedzą czego o towarzystwie przyjaciół wolności druku? *nic nie wiemy* odpowiedzieli. Jenerał *Semele* i adwokat *Teste* nie byli obecni. Półkownik *Simon* unikał zapytania, czy nie nymował pokojow dla towarzystwa? były one (odpowiedział) mieszkaniem mojej matki. — Po skończeniu słuchania świadków, adwokat królewski, Pan *Bourguignon*, miał długą mowę, w której roztrząsał charakter, bieg i zamiar tego towarzystwa; i obwinał panów *Simon* i *Gevaudan*, że bez pozwolenia zwierzchności przyymowali u siebie towarzystwo. W sprzeczności zeznania świadków, widział dowód nieprawości ich związku. Sąd nie chcąc stanowić wyroku o skutkach tego zgromadzenia, nie może zamdleć o jego éxystencyi, kształcie i celu. Towarzystwo to liczyło przynajmniej 200 członków (podług innych 300). Nie przyjęto wprawdzie nazwania towarzystwa politycznego, jednakże zajmowało się od 9 miesięcy polityką; nie miało oznaczonych dni zgromadzeń, jednakże miało wyraźne uwiadomienia o miejscu, dniu i przedmiocie naybliższych zgromadzeń; nie ma prezydenta, ale mistrza obrzędów; żadney kommissyji, żadnego zdania sprawy, ale miało mianowanych mówców w tym lub owym przedmiocie; nie wybierało kandydatów, ale uważało na zaleconych; było więc pod nowym nazwaniem zgromadzenie dawniejszymi już prawami zakazane. — Po królewskim adwokacie mówił Pan *Berville*, obrońca oskarżonych. Usiłował zbić zarzuty Pana *Bourguignon*, odwoływał się do oświadczenia 80

świadców, że to nie było żadne tajemne towarzystwo; i że z tego powodu nie mogło być oskarżone przed rządem; porównywał je z dawniejszym jedynym rzeczywistym towarzystwem, *Francis Régénérés* zwanym, które rząd rozwiązał, ale nie prześladował, chociaż miało swoje posiedzenia, przysięgi i protokoły; i zakończył dowodzeniem, że wolność opinii i opozycji była tu użyta w sposobie dozwolonym. i że nie powinna być samowolnie uciśniona. Mowa jego przyjęta została z oklaskami. Po naradzeniu się przez trzy kwadrans nastąpił wyrok. Ogłosił go prezydent. Z aktów i odbytych głosów okazuje się, że towarzystwo przyjaciół wolności druku miało swoją existencją, że liczyło więcej 20 członków, mierząc tych, u których się zgromadzało; że mieli swoich prezydentów, kommissarzów, referentów i swoje wybory; tworzyli zatem tajemne towarzystwo; że Panowie *Gevaudan* (administrator poczty wozowej) i *Simon Lorriere* (pułkownik) przyjmowali je u siebie bez pozwolenia rządu; że tym samym przestąpili artykuły 291 i 294 kodeksu karzącego; z tego powodu rząd skazuje panów *Gevaudan* i *Simon Lorriere*, każdego z nich na 200 fr. kary pieniężnej i na zapłacenie kosztów, oraz potwierdza ostateczne rozrządzenie izby radnej pod d. 13 października 1819, która tymczasowie zastrzegła rozwiązanie towarzystwa przyjaciół wolności druku.

Gazeta *Constitutionel* daje wiadomość o budżecie izby deputowanych, wyliczonym na 624,000 fr.: najęcie sali, mieszkania dla prezydenta i kwestorów i na bióra 124,000 fr.; pensya prezydenta 100,000 fr.; dwóch kwestorów po 15,000 fr. = 30,000 fr.; pięciu naczelników biur po 7,000 fr. = 35,000 fr. Reszta wychodzi na oficyalistów, opał, światło, papier, koszta druku i t. d. nadto jest jeden lekarz i jeden jałmużnik, którzy pobierają po 1,200 fr.

W pierwszych dniach sprawowania ministerium wojny przez marszałka *Gouvion-St. Cyr*, odwiedził go jeden z najpoufalszych przyjaciół, generał *Souham*, który dla podeszłego wieku zostawiony był na łaskawey pensyi, i prosił ażeby go użył do służby, gdyż czuł się jeszcze na siłach. Nie mogą czynić żadnego wyjątku, (odpowiedział minister) i uczynić dla WPana dziś, co bym jutro drugiemu w podobnym przypadku odmówić musiał; ale znajduję sposób pogodzenia powinności z przyjacielną. Będę Króla prosił, ażeby mi pozwolił ustąpić WPanu moje dowództwo 5tey dywizyi wojskowej. Stało się: Król zezwolił, a generał został przystoynie opatrzony.

Nr 347my gazety *Constitutionnel* z d. 15 t. m. został zabrany przez rząd z powodu gorszącego artykułu, tyczącego się misyonarzy w *Croi* pod *Meaux*.

HISZPANIJA.

Dnia 6 grudnia obchodzono w *Madrycie* uroczyste rocznicę urodzin młodej Królowey naszej. Ale ogłoszenie przebaczenia dla wygnańców hiszpańskich, którego się w tym dniu spodziewano, nie nastąpiło. Przyczyną tego ma być nowy spiszek, czyli okólnik rozesłany imieniem ministra wojny do dowódców wszystkich milicyi po prowincjach, ażeby pod *Madryt* nadociągali. A tak ten spiszek,

mogący być nawet dziełem jedney osoby, za wiesił ogłoszenie przebaczenia, tak długo, i od tylu rodzin z upragnieniem oczekiwanego Biedni wygnańcy! nie spodziewali się, aby nypierwszemi byli ofiarami intrygi, do której zapewne nie należeli.

Dwór pozwolił w następującym sposobie uwiadomić publiczność o zmyślonych rozkazach posłanych wojsku: Rozkaz ten wydany niby od Hrabiego *Villarejo*, naczelnego inspektora milicyi, do 34 pułkowników milicyi, zalecał im, aby niezwłocznie wszyscy officerowie i żołnierze zebrawi się w celniejszych miastach. Pułkownik pułku toledańskiego przesyłając uwiadomienie o odebranych rozkazach, donosił razem o złym stanie kassy pułkowej. Hrabia *Villarejo* uwiadomił o tém Króla, i odebrał rozkaz, aby złożył oryginał. Tak więc pokazało się oszukaństwo, i jak nayspieszniey wyprawiono gońców do wszystkich pułkowników milicyi, aby rzeczonemu rozkazowi zadosyć nie czynili. (Podobny przypadek zdarzył się w hiszpanii przed kilką laty. Posłano zmyślony rozkaz do kilku wielkorządców prowincyi, aby trzech jenerałów, przychylnych królowi, między którymi byli *Elio* i *Odonnell*, natychmiast rozstrzelano).

Ważne rzeczy muszą odbywać się teraz między gabinetami madryckim i londyńskim: bo gońce ustawicznie biegną z *Madrytu* do *Londynu*, i nawzajem.

Ze wszystkich stron ciągną oddziały wojska do *Bilbao*, *Korunny* i *Barcellony*, żądają popłyną do *Kadyx*. Artyllerya piesza i konna uzupełnia się w *Segowii*; z lekkiey jazdy tworzy się korpus ułanów, po którym sobie bardzo wiele obiecują. Upłynie jednak kilka miesięcy, nim wyprawa będzie mogła wysięć pod żagle do południowej Ameryki. Kapry powańców oddaliły się od brzegów hiszpańskich, i popłynęły zapewne na obronę *Buenos-Ayres*.

TURCYA.

W *Syrii* zaszły znaczne rozruchy. *Behman* Basza Dyarberski zmuszonym został do ucieczki. Wszyscy wielkorządcy ościennych baszostw odebrali stosowne rozkazy do wspólnego działania, ukarania buntowników, i przywrócenia wspomnionego baszy.

Przybyła do *Stambułu* liczna deputacya mieszkańców różnych stanów i wyznań, dla zanieśienia skargi przeciw *Velemu* Baszy tilhaskiemu w *Albanii* (synowi *Ali* Baszy *Janiny*), którego bezprawia dosięgły do najwyższego stopnia.

Niedostatek wody w *Stambule* jest powszechny, i drugi raz już dał powód do skarg i zaburzeń popółstwu. — Wszystkie studnie na przedmieściu *Pera* zarzucone i wyschły. — Wielki Wezyr udał się nie dawno do wszystkich wodociągów w okolicy, ażeby przedsięwziąć środki potrzebne. — Do tego nieszczęścia przyłożyło się i powietrze, które zamiast co by miało w terażniejszhey porze ustawać, albo się zmniejszyć, wzmaga się owszem coraz bardziej. Wszystkie szpitale są napelnione, okolice domów pierwszych urzędników Porty zarazone; od wielu lat zaraza ta nie sprzątała tyle Francuzów, ile w terażniejszym, chociaż więcej niż dawniey używają ostróżności. Kapitan okrętu austryackiego *Iride* padł ofiarą tey zarazy.

O g ł o s z e n i a.

1 *Expedycya gazetna Głównego Pocztańtu Lit. otrzymawszy uwiadomienie, iż Pamiętnik naukowy, czyli Cwiczenie naukowe, na rok 1820 wychodzić nie będzie; śpieszy uwiadomić tych mianowicie, którzy już pieniądze na prenumeratę tego pisma, do ekspedycyi przysłali, i razem prosić o rychłe uwiadomienie: czy na miejscu pamiętnika naukowego, zechcą inne jakie dzieło peryodyczne odbierać, czyli też mieć sobie powrócone pieniądze?*

2 *Expedycya gazetna Głównego Pocztańtu Litewskiego, otrzymawszy uwiadomienie, iż Gazeta Wiejska Warszawska, na rok następny 1820 wychodzić niebędzie; śpieszy uwiadomić tych mianowicie, którzy już pieniądze na prenumeratę tejże gazety, do ekspedycyi przysłali; i razem prosić o rychłe uwiadomienie: czy na miejscu gazety wiejskiej, zechcą inne jakie dzieło peryodyczne odbierać, czyli też mieć sobie powrócone pieniądze?*

1 *Redakcya gazety Kurjera Litewskiego, otrzymawszy od dwóch prenumeratorów żądanie: iż chcą mieć tę gazetę na papierze białym; czyniąc zadosyć ich żądaniu, uwładamia razem, iż exemplarz gazety Kurjera Litewskiego na papierze białym, kosztować będzie na rok z przesyłaniem przez pocztę, rubli srebr. 17, bez pocztu rub. srebr. 12. Prenumerować na papierze białym można tylko na rok cały: z przyczyny, że opatrzenie się w potrzebną masę papieru, może tylko w zimie być zrobione, półrocznie i kwartałowie nie prenumeruje się. Na rok 1820sty redakcya nie będzie nać kilkanaście exemplarzy na białym papierze drukować: prosi zatem o niezwłoczne uwiadomienie, kto by chciał mieć na takim papierze tę gazetę: bo w przypadku spóźnionej odezwy, redakcya takiej nawet liczby kontynuować nie będzie.*

1 *W księgarni Cesarskiego uniwersytetu u P. Zawadzkiego, znajduje się portret Stanisława Potockiego, bardzo pięknie sztychowany, z którego przedaży dochód przeznaczony jest dla instytutu głuchoniemych w Warszawie. Cena exemplurza zł. pol. 8. Samo kupienie tego portretu nie inaczej się uważa, tylko jako dar dobroczynny dla tego nowego na ziemi naszej zakładu, a wszelki nadatek nad cenę przyymuje się z wdzięcznością, jako szczególna ofiara, prawdziwego a krajowi swemu życzliwego obywatelstwa.*

TARYFA GENERALNA
(nowa) dla wszystkich komor morskich i lądowych Imperyum rossyjskiego i Królestwa polskiego w handlu europejskim, obowiązująca od dnia 1 stycznia roku terażniejszego 1820, przełożona z rossyjskiego na polski, wyddzie nie mieszkając z pod prassy w Typografii Uniwersyteckiej J. Zawadzkiego.

1 *Podaje się do wiadomości: iż majątek*

Miguciany czyli Gabryelow w Picie Trockim, położony, o mil 7 od Wilna a 7 od Kowna, w naylepszym położeniu, z dobrym zabudowaniem, jest do wyprzedania, ktoby sobie życzył ony nabyć niech się uda do murgrabiego w domu pod Ostrą Bramą, pod N. 3 mieszkającego; a od niego powezmie o wszystkim wiadomość.

Takową awizacyą podającą się dla umieszczenia do gazety Kur. Lit. że wolno drukować poświadczam Dat. 1820 r. mca jan. 2 dnia Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

1 *Stanisław Zadarnowski Adwokat Sądu Gł. Grodzieńskiego przez niniejsze pismo wszystkich JWW. i WW. Kredytórow zeszłego X. Karola Radziwiłła Chor. wojsk ros., którzy na osobę mają wydawali plenipotencye zawiadamiam. Ze po dekrete o czewistym w Sądzie Ziem Grodzień. zareferowanym, drogą wniesioney skargi przez niektórych kredytorow, a przeciwnie przez JOO. XX. Radziwiłłow przeciwko wszystkim generalnie kategoryom kredytoriskim; sprawa takowa do Sądu Gł. 2go Depart. Grodzień. została przeniesiona. — Gdzie zapisany aktorat ze strony JWW. i WW. kredytorow (od których należał) niezawodnie około 1 februaryi przypaść może, gdy zaś żadna jeszcze strona aż do tej pory, niema wyjątego dekretu Ziem. Grodzień. a z tej przyczyny: gdy wszelkie obligi, i dalsze papiery kredytorskie są zatrzymane w kancelaryi Ziem., gdy naostatek sprawiedliwe ze mną obliczenie się co do zastępowanych przez lat jedenaście wydatkow, jest przynależnym, oświadczam przeto, że od dnia 10 januar ciągle w Grodzień znajdując się będę, w tém szczególnie zamiarze; abym dał sposobność JWW. i WW. kredytorom zkomunikowania się ze mną, i zrobienia układu; czyli ten procceder nadal popierać mam być zobowiązany. Takowe oświadczenie podpisuję. Dnia 23 grudnia 1819 roku Grodno. Stanisław Zadarnowski.*

2 *Excerpt oświadczenia z Protoku potoczego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et Eorundem pod pieczęcią Grodz. Wileń. jest wydan. R. 1819 xbra 29 d. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Ignacy Gawroński Adw. Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Departamenu, oświadczenie poniższe wpisać do protokulu podał następnie pisane. Oświadczenie imieniem JW. Ludwiki z Hrabów Potockich Hrabini Kossakowskiej Łowcz. W. X. Lit. i Kamerherowey Jego Imperatorskiej Mości; zanoszące się w następney rzeczy. w R. 1812 7bra 14 dnia była wydana i w Grodzie Wileń. przyznana przez też JW. Łowczynę WJP. Stanisławowi Kluczewskiemu Pisarzowi Ziem. Sokol. plenipotencya, druga w r. 1814 8bra 29 datowana i tegoż czasu przed aktami Grodz. Grodzień. przyznana W. Wincentemu Hilchenowi Majorowi, trzecia w r. 1816 maja 1 d. W. Dominikowi Francuzewiczowi w sądzie grodz. Wil. d. 4 maja przyznana; czwarta w r. 1818 jan. 7 d. temuż W. Francuzewiczowi wydana i przed aktami Grodz. Ptu Wołkowys. przyznana została, które to Plenipotencye gdy są oddawna cofnięte, przeto one za żadne ogłaszają się — Udzielnie gdy JW. Kossakowski Łowczy W.*

X. Lit. zrzekł się wszelkiego majątku na swą żonę pomienioną JW. Ludwikę z Potockich Kossakowską, od której ma ofiarowaną coroczną dożywotnią pensją, jakowa nie jest dostarczająca na zaspokojenie debitów tegoż JW. Łowczego, aby więc żadna nie następowała przez nikogo pożyczka, zapowiada się. U tego oświadczenia podpis w protokule takowy, na twierdzy plenipotencyi przez JW. Kossakowską approbowanej podpisuję się, Ignacy Gawroński Adwo. Sądu Głow. Zgodność z protokulem świadczą Józef Gierald Towiański G. R. W. (L. S.)

R. 1819 rca xbra 30 dnia takowe oświadczenie w excerpce wyjęte z xiąg Grodzich P. Wileńskiego, może Redakcyja umieścić w gazecie Kuryera Lit. poświadczam Prezydent G. W. Mi. Sawicki.

2 Po zmarłym w r. 1819 d. 17 oktobra s. p. Jmśc Xiędzu Józefie Bawrzyńskim byłym plebanem w Hermaniszkach przez lat 12, rodem z Zmuydzi parafii Salanckiej, pozostało na rzecz successorów, po opłaceniu długów; w obligach r. s. 134 kop. 30, a w gotowiznie r. s. 21 kop. 14 $\frac{1}{2}$, którą to sukcesyją za dowodami jako najbliżsi krewni i za świadectwem Marszałka Ptu Telszewskiego, successorowie u mnie podpisanego odebrać mogą. Dat w Hermaniszkach d. 31 decembra 1819. b. Porucznik woysk Pruskich i plenipotent Barona Le Forta Ludwik Katel.

Takowe uwiadomienie przez gazety krajowe wolno drukować. R. G. M. W. Karol Gruner.

3 Niżej podpisany spełniając swe oświadczenie w gazecie kuryera N. 15, 1817 umieszczone, otrzymałem w Minskiej Deputacyi wywodowy dekret, przez który dom z Xiążąt Ursinow Hrabio w szantyr złożony ze 198 osob wywodzących się, i od 34 pokoleń legitymowany, za rodowity, szlachecki, Polski z pomienionym tytułem uznany został. Przeto zawiadamiając imienników o skutku tyloletnich i trudow, starania oszto w moich, które dla dobra ich miałem ukontentowaniełożyć, przez ninieyszą awizacyją proszę, iżby dla wzięcia ekstraktu tego dekretu, w Slucku aktykowanego, przyjęcia poruczonych mi od siebie na ten przedmiot papierow, i dostania dla każdej w genealogii wyrażoney osoby drukowanego exemplarza legalizowaney kopii rzeczzonego wyroku, które im na pamiątkę poświęcenia się mego na usługę całemu imieniowi mam ofiarować; do mieysca przebywania mego na dzień 1 lutego udać się, raczyli. Dat w Slucku d. 1 stycznia 1820 roku. X. Stanisław Ursin szantyr.

3. W Xięgarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego znajdują się do przedania rozmaite Paryzkie Almanaki, kalendarzyki i podarunki dla dam na rok 1820 w rozmaitey oprawie, jako to w białe axamity z naydelikatniejszymi malowaniami na oprawie, w atlasy, kitayki, arabeski i t. d. a wszystkie ozdobione figurami tak kolorowemi jako i czarnemi, cena ich jest rozmaita, podług różnego tych xiążeczek gatunku, poczynając od 2 do 9 rub. sreb.

3. Excerpt z Protokółu potocznego Ziemstwa Pawiatu Dzisnieńskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego oświadczenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1819 miesiąca decembra 17 dnia, JWW. Hrabowie Xawery Sowiecnik i kawaler

oraz Barbara z Prozorow Lipscy małżonkowie, o różne summy mnie niżej piszącemu się zawinione, i o zaległość procentow dla mnie przychodzących; od dwóch obligow w roku 1801 miesiąca apryla 14 dnia wydaných; czyniąc ze mną rachunek po rok 1814 marca 8 dnia v. s. oprócz tu pomienionych obligow, zostali winnemi złotem czerwonych złotych 350, i srebrem rubli tysiąc siedmset pięćdziesiąt pięć, na jakowe to summy gdy wydanego mnie obligu własną ręką JW. Lipskiego pisanego ewitkoyą na wszelkich majątkach przez obóyga JWW Lipskich w roku 1813 miesiąca decembra 27 dnia w Sierhiewiczach datowanego w archiwum moim (prócz samey kopii z jego co do słowa spisanej) niezayduje, a niewiem czyli on jest gdzie między papierami innego przedmiotu; lub uległ zatraceniu jakowemu, przeto zapobiegając szkodliwym skutkom z zatracenia rozwinąć się mogącym, ostrzegam ninieyszym tak interessowane, jako też i ustronne osoby, ażeby gonikt, jeśliby się gdzie w rękę czyim ukazał, nienabywał, i żadnych układow w przedmiocie rzeczzonego obligu z nim nieczynił zapowiadam, a obog tego i wspomnioną tu kopią, do akt podaję. U tego oświadczenia podpis w protokule taki. Szymon Graff Zabelto Kasztelan Województwa Minskiego Generał Leytnat woysk Polskich kawaler orderow polskich.

Zgodził z protokulem; Donat Truchsses Trochlic Regent Ziem. Dzisn.

3 Pewny posiadający doskonale języki: rossyyski, polski i niemiecki, ofiaruje swoje usługi na tłumacza z polskiego i niemieckiego języka na rossyyski, wszelkiego rodzaju pism równie należących do literatury, jak i prawnictwa. W języku zaś rossyyskim może pisać: proźby i wszelkie inne pisma. Starać się będzie usprawiedliwić oczekiwanie każdego, któryby się zgłosił w tej rzeczy do niego. Cenę za swoją pracę naznacza umiarkowaną, podług wielkości zatrudnienia. Każdy mający w tym potrzebę może zgłosić się do P. Moritza, xięgarza, mieszkającego na zamkowej ulicy w klinice Cesarzkiego Uniwersytetu Wileńskiego, ktoremu wiadome mieszkanie ofiarującego swe usługi.

3 Dnia 3 (15) lutego roku 1820 mają byćż przedane przez publiczną licytacyją więcej dających w dziedzicznym dworze Giełgudyszek niższych w obwodzie Marvampolskim, Województwie Augustowskim, Królestwie Polskim, kilkanaście sztuk byczków letnich i dwuletnich szczególney piękności i wzrostu. Takowe byczki pochodzą po rodowitym angielskim buhaju i z krów z rasy angielskiej polepszonych, do której to licytacyi przed południem o godzinie 11tej amatorów piękney rasy bydła zaprasza właściciel Teodor Baron Keudell.

3. Kilka lat temu jak pożyczyl któs w Wilnie u doktora Liboszyca 5tą część Miszny pod tytułem: משנה, obok z wersyją łacińską drukowaną w Amsterdanie in folio, oprawioną w pergamin. Ktobykolwiek więc takową xięgę pożyczoną wyżej rzeczonemu właścicielowi wrócił w Wilnie na niemieckiej ulicy, ten odbierze nadgrody rubli sr. 7.

3 Plenipotent Barona le Forta Ludwik Katel z służącym Janem Partykiem do miasta stołecznego Berlina i nazad na miesiąc trzy.

O g ł o s z e n i a.

1 Excerpt oświadczenia z Protoku potoczego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et Eorundem pod pieczęcią Grodz. Wileń. jest wydan. R. 1819 xbra 29 d. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Jgnacy Gawroński Adw. Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Departamenu, oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał następnie pisane. Oświadczenie imieniem JW. Ludwika z Hrabów Potockich Hrabini Kossakowskiej Łowcz. W. X. Lit. i Kamerherowey Jego Imperatorskiej Mości, zanoszące się w następney rzeczy. w R. 1812 7bra 14 dnia była wydana i w Grodzie Wileń. przyznana przez też JW. Łowczynę WJP. Stanisławowi Kluczewskiemu Pisarzowi Ziem. Sokol. plenipotencya, druga w r. 1814 8bra 29 datowana i tegoż czasu przed aktami Grodz. Grodzień. przyznana W. Wincentemu Hilchenowi Majorowi, trzecia w r. 1816 maja 1 d. W. Dominikowi Francuzewiczowi w sądzie grod. Wil. d. 4 maja przyznana; czwarta w r. 1818 jan. 7 d. temuż W. Francuzewiczowi wydana i przed aktami Grodz. Ptu Wolkowys. przyznana została, które to Plenipotencye gdy są oddawna cofnięte, przeto one za żadne ogłaszają się — Udzielnie gdy JW. Kossakowski Łowczy W. X. Lit. zrzekł się wszelkiego majątku na swą żonę pomienioną JW. Ludwikę z Potockich Kossakowską, od której ma ofiarowaną coroczną dożywną pensją, jakowa nie jest dostarczająca na zaspokojenie debitów tegoż JW. Łowczego, aby więc żadna nie następowała przez nikogo pożyczka, zapowiada się. U tego oświadczenia podpis w protokule takowy, na twierdzy plenipotencyi przez JW. Kossakowską approbowaney podpisuję się, Ignacy Gawroński Adwo. Sądu Gł. Zgodność z protokulem świadczą Józef Gierald Towiański G. R. W. (L. S.)

R. 1819 mca xbra 30 dnia takowe oświadczenie w excerptie wyjęte z xiąg Grodzich P. Wileńskiego, może Redakcyja umieścić w gazecie Kuryera Lit. poświadczam Prezydent G. W. Mi. Sawicki.

1 Po zmarłym w r. 1819 d. 17 oktobra ś. p. Jmśc Xiędzu Józefie Bawrzyńskim byłym plebanem w Hermaniskach przez lat 12, rodem z Zmuydzi parafii Salanckiej, pozostało na rzecz successorow, po opłaceniu długow; w obligach r. s. 154 kop. 30, a w gotowiznie r. s. 21 kop. 14 $\frac{1}{2}$, którą to sukcesyją za dowodami jako najbliżsi krewni i za świadectwem Marszałka Ptu Telszewskiego, successorowie u mnie podpisanego odebrać mogą. Dat w Hermaniskach d. 31 decembra 1819. b. Porucznik woysk Pruskich i plenipotent Barona Le Forta Ludwik Katel.

Takowe uwiadomienie przez gazety krajowe wolno drukować. R. G. M. W. Karol Gruner.

2 Niżej podpisany spełniając swe oświadczenie w gazecie kuryera N. 15, 1817 umieszczone, otrzymałem w Minskiej Deputacyi wywodowy dekret, przez który dom z Xiążąt Ursinow Hrabów sZantyr złożony ze 193 osob wywodzących się, i od 34 pokoleń legitymowany, za rodowity, szlachecki, Polski z pomienionym tytułem uznany został. Przeto zawiadamiając imien-

nikow o skutku tyloletnich trudow, starania i kosztow moich, które dla dobra ich miałem ukontentowanie łożyc, przez ninieyszą awizacyą proszę, iżby dla wzięcia ekstraktu tego dekretu, w Słucku aktykowanego, przyjęcia poruczonych mi od siebie na ten przedmiot papierow, i dostania dla kaźdey w genealogii wyrażoney osoby drukowanego exemplarza legalizowaney kopii rzeczzonego wyroku, które im na pamiątkę poświęcenia się mego na usługę całemu imieniowi mam ofiarować; do mieysca przebywania mego na dzień 1 lutego udać się, raczyli. Dat w Słucku d. 1 stycznia 1820 roku.

X. Stanisław Ursin sZantyr.

2. W Xiegarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego znajdując się do przedania rozmaite Paryzkie Almanaki, kalendarzyki i podarunki dla dam na rok 1820 w rozmaitey oprawie, jako to w białe axamity z naydelikatniejszymi malowaniami na oprawie, w atlasy, kitayki, arabeski i t. d. a wszystkie ozdorbione figurami tak kolorowemi jako i czarnemi, cena ich jest rozmaita, podług różnego tych xiążczek gatunku, poczynając od 2 do 9 rub. sreb.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski, w przedwodnictwie Remissyynego Ziem. Dzisiej. w roku teraz idącym 1819 mca 9bra 14 dnia zakroczonego Dekretu, na usatysfakcyonowanie kredytorów JW. Marcina Łopacińskiego b. Podkomorzego ptu Dzisiej. i kawalera przeznaczony, w terminie tymże wyrokiem udeterminowanym do włości Jod przybywszy i juryzdykcyą sądów swych ustaliwszy, po ułatwieniu wszelkich sporów, z natury sprawy konkursowey, pierwszo-zjazdowemu wyrokowaniu właściwych; a obok tego po przeznaczeniu na uzupełnienie komportacyi, po dziedzicu w celu wyswiecenia funduszu, pod satysfakcyą iść powinnego, a po kredytorach na realności ich dopominków w perssystencyi 4 niedzielney przy aktach Ziem. ptu Dzisiej. terminu 15 januar. następującego 1820 roku, że także powtórny termin zjazdu dla doiszczenia aktów, i przystąpienia do oczywistego wyswiecenia interessu dzień 12 mca apryla następującego 1820 r. przeznaczonym został, ogłasza. W jakowym terminie ażeby kredytorowie i pretensorowie dopominki swoje do utworzonego konkursu regulujące, ze wszelką gotowością przystępowali, pod upadkiem w rzeczy remissyynym wyrokiem zapowiedzianym przez ninieyszą awizacyą interessowane strony zawiadamia. Roku 1819 mca xbra 11 d.

Antoni Korsak Podśdek i Prezydujący Exdyw. Stefan Doboszyński Podśdek Z. ptu D. i Exdyw. Kajetan Jesman Z. P. D. Pisarz Exdyw. F. X. Lenkiewicz Ziem. Ptu Dzisiej. i Exdywizorski Rejent.

3. Excerpt z Protokołu potoczego Ziemstwa Pawiatu Dzisiejńskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego oświadczenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1819 miesiāca decembra 17 dnia, JWW. Hrabowie Xawery Sowiecnik i kawaler oraz Barbara z Prozorow Lipsicy małżonkowie, o różne summy mnie niżej piszącemu się zawinione, i o zaległość procentow dla mnie przychodzących, od dwuch obligow w roku

1801 miesiąca apryla 14 dnia wydanych; czy-
niąc ze mną rachunek po rok 1814 marca 8
dnia v. s. oprócz tu pomienionych obligow, zo-
stali winni mi złotem czerwonych złotych 350,
i srebrem rubli tysiąc siedmset pięćdziesiąt pięć,
na jakowe to summy gdy wydanego mnie obli-
gu własną ręką JW. Lipskiego pisanego ewi-
koyą na wszelkich małątkach przez obóyga
JW Lipskich w roku 1813 miesiąca decem-
bra 27 dnia w Sierhiewiczach datowanego
w archiwum moim (prócz samey kopii z jego
co do słowa spisanej) nieznayduje, a niewiem
czyli on jest gdzie między papierami innego
przedmiotu; lub uległ zatraceniu jakowemu,
przetą zapobiegając szkodliwym skutkom z za-
tracenia rozwinąć się mogącym, ostrzegam
ninieyszym tak interessowane, jako też i u-
sronne osoby, ażeby go nikt, jeśliby się gdzie
w rękę czyim ukazał, nienabywał, i żadnych
układow w przedmiocie rzeczzonego obligu z nim
nieczynił zapowiadam, a obog tego i wspo-
mnioną tu kopią, do akt podaję. U tego o-
świadczenia podpis w protokule taki. Szymon
Graff Zabiello, Kasztelan Województwa Min-
skiego Generał Leytnat woysk Polskich kawaler-
ler orderow polskich.

Zgodził z protokulem; Donat Truchsses
Trochlic Regent Ziem. Dzisz.

2 Expedycya gazeta Głównego Pocztamtu
Litewskiego, otrzymawszy uwiadomienie, iż
Gazeta Wiejska Warszawska, na rok następny
1820 wychodzić niebędzie; spieszy uwiadomić
tych mianowicie, którzy już pieniądze na pre-
numeratę teyże gazety, do expedyeyi przysła-
li; i razem prosić o rychłe uwiadomienie: czy
na mieyscu gazety wiejskiej, zechcą inne ja-
kie dzieło peryodyczne odbierać, czyli też mieć
sobie powrócone pieniądze?

2. Kilka lat temu jak pożyczyl ktoś w Wil-
nie u doktora Liboszyca 51ą część Miszny pod
tytułem: *שבת*, obok z wersją łacińską dru-
kowaną w Amsterdamie in folio, oprawioną
w pergamin. Ktobykolwiek więc takową zięgę po-
życzoną wyżej rzeczonemu właścicielowi wrócił
w Wilnie na niemieckiej ulicy, ten odbierze
nadgrody rubli sr. 7.

2 Pewny posiadający doskonale języki:
rossyyski, polski i niemiecki, ofiaruje swoje u-
slugi na tłumacza z polskiego i niemieckiego ję-
zyka na rossyyski, wszelkiego rodzaju pism
równie należących do literatury, jak i prawni-
ctwa. W języku zaś rossyyskim może pisać:
proźby i wszelkie inne pisma. Starac się będzie
usprawiedliwić oczekiwanie każdego, któryby
się zgłosił w tey rzeczy do niego. Cenę za
swoją pracę naznacza umiarkowaną, podług
wielkości zatrudnienia. Każdy mający w tém
potrzebę może zgłosić się do P. Moritza, xię-
garza, mieszkającego na zamkowej ulicy
w klinice Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego,
któremu wiadome mieszkanie ofiarującego
swe usługi.

2 Dnia 3(15) lutego roku 1820 mają być
przedane przez publiczną licytacją więcey da-
jącemu w dziedzicznym dworze Gielgudyszek niż-
szych w obwodzie Maryampolskim, Województwie
Augustowskim, Królestwie Polskim, kilkana-
ście sztuk byczków letnich i dwuletnich szcze-
gólneey piękności i wzrostu. Takowe byczki po-
chodzą po rodowitym angielskim buhaju i z krów
z rasy angielskiej polepszonych, do którey to

licytacyi przed południem o godzinie 11tey a-
matorów piękney rasy bydła zaprasza właściciel
Teodor Baron Keudell.

3 Niżej podpisany, podaję do wiadomości; iż
przy wydanym prawie zrzecznym przez WW.
Jerzego i Maryannę Werssockich Kapit b. woysk
Polskich na Szlagieryszki w Pcie Wileń. po-
łożoną, niżej podpisanemu służącym, uczyniona
została między te niżej WW. Werssockiem a ni-
żej podpisanym, wzajemna konwencya; przez któ-
rą długi w pewney tylko illości w terminie dnia
23 apryla 1820 roku, niżej podpisany ceniąc
spokoyność do opłaty na siebie przyjął. Gdy na
skutek teyże konwencyi, WW. Werssocy w dniu
18 gbra 1819 roku złożyli przez się podpisaną
tabelłę długow; przeto w celu sprawdzenia rzetel-
ności teyże podanej tabelli, niżej podpisany
ma honor wezwać JWW. WW. Kredytorów na
niey pomieszczonych jakoto: JO. Xcia Jana Gie-
droycia b. Marszałka guber. Wileń. i kawalera,
o summę zł. 515 gr. 16, W. Sędziego Granicz.
Pttu Wileń., Kiersnowskiego o summę zł. 16,633
gr. 10, W. Sędz. Grycewicz. o zł. 5,980, WW. Gie-
czewskich o zł. 1,800, WW. Chrzczonowiczow o
zł. 1,460, W. Bonieckiego Porucz. o zł. 18,600,
W. Iwaszkiewicza o zł. 4,666 gr. 20, W. Karo-
la Bielskiego Porucz. o zł. 1,956 gr. 16, JW.
Jeleńską Jenerałową o zł. 2,000, W. Sciepurę Re-
jenta o zł. 666 gr. 20, W. Sawiczową Doktor-
medyc. o zł. 3,333 gr. 10, W. Scholastykę Szmy-
tenową Pułkow. o zł. 900, Starozakon. Jochella
Monaszewicza o zł. 6,440. Aby ci wszyscy wy-
aey pomienieni kredytorowie, łaskawie raczyli się
zgłosić ze swemi pretensyami do W. Pileckiego
Adwokata Pttu Wileń. mieszkającego w mieście
Wilnie, na ulicy Rochitańskiej, w domu W. Re-
jenta Wasilewskiego, pod królewskim młynem;
gdzie w każdym czasie takową tabelłę naleśić i
przejrzeć można będzie — w ostatku; gdy powy-
żey rzeczona konwencya obowiązuje szczególnie
niżej podpisanego do usatysfakcyonowania nay-
przód JWW. WW Kredytorów po Sipowiczowej
Pułkownikowej i Bogumille Sipowiczownie po-
zostałych, w proporcją opisaney tąż konwencyą
summy; a późney jeżeliby summa ta pozostała
od takowych po Sipowiczowskich kredytorów; ma-
iść na dalszych WW Werssockich kredytorów,
przeto stosownie do wyrazow nieraz rzeczoney
konwencyi i punktow w tabelli umieszczonych;
wzywają się dalsi kredytorowie po Sipowiczowej
i Sipowiczownie, jeżeliby mogli gdzie jeszcze nay-
dować się na tabelli niepomieszczeni, aby z swo-
jemi realnemi i niekwestyonowanemi pretensya-
mi przed terminem 23 apryla 1820 roku, do miey-
sca powyżey pomienionego, w zamiarze ureali-
zowania onych i w proporcją naydującey się sum-
my, satysfakcyi zjednania, jawić się chcieli. Dat
roku 1819 miesiąca xbra 9 dnia.

Wincenty Jatowit Deputat b. Wyw.
Ze powyższe uwiadomienie przy Kuryerze Li-
tewskim wydrukować można poświadczam,
Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Pttu Wileń

3 Gdy JW. Woiewodzie, Prozor Antoni
ma sobie od niżej podpisanego kondycjonalnie
i bez uproszonych pieczętarzy wydaną na ezer.
zł. 900 kartę, która z wydanym przez niego do-
kumentem assekuracynym i na skutek iego de-
kretem Grodzkim Wileńskim i rezolucją ob-
szczego przykazu zniszczoną została jako żadnego
nie mająca waloru, aby przeto takowa karta jako
bez walety nie była od nikogo nabywaną dla
zawiadomienia publiczności ninieysze przy Ku-
ryerze Litewskim zamieszcza się ostrzeżenie.
Dat. r. 1819 xbra 11 dnia.

Karol Grotkowski M. B. W. P.

Roku 1819 xbra 11 dnia ze takowe ostrze-
żenie wolno drukować zaświadcza Jakób To-
wiański Ziemski Pttu W. Pisarz.

2 Plenipotent Barona le Forta Ludwik Ka-
tel z służącym Janem Partykiem do miasta
stołecznego Berlina i nazad na miesiąc trzy.